Nr. 47. Poniedziałek 28. Lutego 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. lutego. Krajowa komisya organizacyjna dla kraju koronnego Bukowiny rozpoczęła czynność swoją d. 26. lutego 1853; wszelkie podania do tej komisyi mają być opatrzone napisem: *„Do c. k. Bukowińskiej krajowej komisyi organizacyjnej we Lwowie.“*

Sprawy krajowe.

Depesza telegraficzna od pana ministra spraw wewnętrznych do pana namiestnika we Lwowie.

Wiédeń, 26. lutego 1853. 24. buletyn. Jego c. k. Apost. Mość czuje dzisiaj od rana zupełną ulgę, bo symptomata, które wczoraj i w nocy dolegały, już niepowróciły. — Wiédeń, 26. lutego 1853, god. 4. popołudniu.

Radca dworu Seeburger, c. k. lekarz przyboczny. — Radca rządowy Wattmann, c. k. chirurg przyboczny.

Depesza telegraficzna od jeneralnego adjutanta armii do wszystkich komend wojskowych i namiestników.

Wiédeń, 27. lutego 1853, god. 7. zrana.

Jego c. k. Apost. Mość spał bez przerwy do god. 4., potem się zdrzymał i czuje Się po przebudzeniu pokrzepionym, powiększone ciepło w głowie nie powróciło, tylko pojedyńcze szybko przemijające dolegliwe boleści pojawiały się chwilowo.

Gdy istotne polepszenie trwa nieprzerwanie od 26 godzin, przeto będą tylko dwa buletyny wydawane.

Depesza telegraficzna otrzymana we Lwowie dnia 27. lutego 1853, o god. 1. min. 46. po południu.

Pan minister spraw wewnętrznych do p. Namiestnika hr. Gołuchowskiego we Lwowie.

Wiédeń, 27. lutego 1853, o god. 1. w nocy.

Doniesione już wczoraj po południu istotne polepszenie Jego c. k. Apost. Mości trwało przez cały wieczór i sprowadziło spokojny nieprzerwany sen.

Depesza telegraficzna otrzymana we Lwowie d. 28go lutego 1853, o god. 9. min. 5. przedpołudniem.

Jeneralny adjutant armii do wszystkich komend wojskowych i namiestników.

Wiédeń, 28. lutego 1853, god. 7. zrana.

Jego c. k. Apost. Mość miał bardzo spokojny, pokrzepiający sen, a polepszenie postępuje pomyślnie.

Depesza telegraficzna od szefa c. k. najwyższej władzy policyjnej F. M. L. Kempen v. Fichtenstamm do wszystkich namiestników i prezydentów krajowych.

Wiédeń, 26. lutego 1853. Dzisiaj o god. 8. zrana powieszono Jana *Libeny* na szubienicy.

Lwów, 26. lutego. Dzisiaj o god. 2. popołudniu udała się liczna deputacya rady gminy i magistratu miasta Lwowa z burmistrzem na czele do Jego Excelencyi pana Namiestnika hrabi Gołuchowskiego i doręczyła Mu dla dalszego przesłania do stóp tronu najwyższego najuniżeńszy adres kondolencyi i lojalności, uchwalony ze strony obywatelstwa stolicy Lwowa dnia 19. b. m. zaraz po otrzymanem doniesieniu o odwróconym łaską Opatrzności zamachu na uświęconą osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości, a ułożony przez radę gminy i magistrat w imieniu całej ludności miasta.

Jego Excellencya pan Namiestnik w odpowiedzi na przemowę burmistrza radcy gubernialnego p. Höpflingen-Bergendorf przyjął adres z widocznem wzruszeniem i zapewnił deputacyę, że nietylko adres będzie niezwłocznie przesłany, w razie gdyby doręczenia go przez deputacyę u stóp tronu odmówiono, lecz także uznania godne, lojalne postępowanie całej ludności Lwowa podane będzie do wiadomości Najjaśniejszego Pana.

(Dziękczynne modły za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości.)

Stanisławów, 20. lutego. Wiadomość o zamachu wykonanym na Najwyższą Osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości oburzyła jak najmocniej także mieszkańców miasta Stanisławowa, a dzisiaj o dziesiątej godzinie przedpołudniem odprawiono w tutejszych kościołach parafialnych i w bożnicach izraelickich z największą uroczystością dziękczynne modły za szczęśliwe ocalenie. C. k. wojsko dawało salwy, a złożony z licznych dyletantów chór muzyczny towarzyszył nabożeństwu. Po skończonej sumie i nim odśpiewano *Te Deum*, miał tutejszy łaciński proboszcz ks. Iwański ze stopni wielkiego ołtarza do ludu przemowę, której treściwe i przekonywujące słowa zrobiły na wszystkich obecnych głębokie i trwałe wrażenie.

Tarnów, 22. lutego. Przewielebny imx. Biskup odprawił dziś w kościele katedralnym za szczęśliwe zachowanie naszego miłościwego Cesarza i Pana od niegodziwego zamachu solenne, dziękczynne nabożeństwo, na którem się wszystkie władze cywilne i wojskowe, wraz z będącą w Tarnowie szlachtą i liczna publiczność ze wszystkich stanów znajdowały. W końcu nabożeństwa odśpiewano z powszechnym zapałem hymn ludu, a po skończonej uroczystości kościelnej zgromadzono się u przełożonego obwodowego z prośbą, ażeby podał do Najwyższej wiadomości wyraz głębokiego oburzenia na godny przekleństwa zamach i najradośniejszego udziału z przyczyny szczęśliwego ocalenia naszego miłościwego Monarchy. Pod wieczór była powszechna iluminacya i wielki capstrzyk wojskowy. Gmina żydowska uchwaliła rozdać pomiędzy ubogich 500 złr. m. k. Dowiadujemy się także, że wykonana na Osobie uświęconego Majestatu zbrodnia obudziła między naszą wiejską szlachtą tak bolesne i powszechne uczucie, że uznała za rzecz nieodzowną znaleźć dla tego uczucia wyraz spieszny i bez obłudy, i dlatego wyrzekła powszechne życzenie, ażeby jéj wolno było złożyć ze swojej strony adres u podnóża tronu.

Sanok, 22. lutego. Haniebny zamach, wykonany dnia 18go lutego 1853 na Najwyższą Osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najłaskawszego Cesarza i Pana wzruszył do żywego przywiązanych do Najwyższego tronu wiernych i najposłuszniejszych mieszkańców obwodowego miasta Sanoka, i tylko nadesłana dnia 22go b. m. do Sanoka wiadomość, że Bóg wszechmocny władca świata niedopuścił wykonać bezbożnego ojcobójczego zamiaru, zdołała uśmierzyć tę boleść, która wszystkie serca przejęła.

Na odprawionem dnia 22. b. m. w ozdobionym uroczyście łacińskim kościele parafialnym solennem nabożeństwie zasiadały cywilne i wojskowe władze, równie jak c. k. garnizon wojskowy wraz z obywatelami i szkolną młodzieżą miasta Sanoka dziękczynne modły do nieba.

Po skończonem nabożeństwie kościelnem odśpiewano w kościele przed obrazem Cesarza, ustawionym pod świetnym baldachinem i otoczonym piramidami, wzniesionemi gustownie z broni, bębnów i chorągwi, z największem wzruszeniem hymn ludu.

Zaleszczyki, 22. lutego. Wiadomość o haniebnym zamachu na Najwyższą Osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości przejęła wszystkie klasy tutejszej ludności niewymownem oburzeniem, i powszechny wyrok potępia jednogłośnie bezbożność czynu. Z przyczyny zaś szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apostolskiej Mości z grożącego Jego życiu niebezpieczeństwa odprawiono dzisiaj o dziesiątej godzinie przedpołudniem w tutejszych kościołach parafialnych jak najsolenniej dziękczynne nabożeństwo i odśpiewano *Te Deum*.

Złoczów, 23. lutego. Smutna wiadomość o haniebnym zamachu na Najwyższą Osobę Jego c. k. Apostolskiej Mości dotknęła boleśnie wszystkie klasy ludności, i jawnie wynurza się powszechne oburzenie. Odprawiano nabożeństwa we wszystkich kościołach i synagogach, a lud zapełnia świątynie, dziękując Wszechmocnemu za ocalenie miłościwego Monarchy i błagając o dalszą ochronę dla Jego uświęconej Osoby.

JMksiądz Biskup Przemyski wydał do wszystkich urzędów dekanalnych swojej dyecezyi następujący okólnik:

Currenda ad omnia officia decanalia.

Dum Sua Caes. Reg. et Apostolica Majestas nudius tertius i. e. die 18. m. c. hora prima post meridiem Viennae spatiaretur, quidam sceleratissimus parricida Suam Sacratissimam Majestatem cultro culinari occidere attentavit! Sed benignissimus Deus, qui fideles et in se confidentes servos suos ut pupillam oculi custodit, conservavit charissimam vitam piissimi simul et clementissimi Imperatoris nostri ad gloriam suam, incrementum, decus et defensionem Ecclesiae, nostramque omnium prosperitatem. Attamen impius parricida occipiti in parte inferiori Suae Majestatis vulnus inflixit. quod — Deo sint laudes! non est agnitum periculosum. Ut igitur pro tam mirabili conservatione vitae Suae Caes. Reg. et Apostolicae Majestatis debitas Deo agamus gratias, sequentia ordinamus:

1mo. Proxime sequenti dominica in omnibus Ecclesiis parochialibus et filialibus solemnis cantabitur missa votiva de SS. Trinitate cum Gloria et Credo, et aliis, ut in die natali Suae Augustissimae Majestatis die 18. Augusti in Directorio officii divini adnotatur. In concinione vero finis hujus solemnis devotionis populo indicabitur, isque non solum ad gratias Deo pro tanto beneficio agendas excitabitur, sed etiam monebitur, ut memor fidelitatis, obedientiae et amoris erga Imperatorem, semper pro ejus longaeva vita et benedictione ad Deum preces fundat. In urbibus circularibus haec devotio etiam diebus ferialibus fieri potest et fieri debet, quamprimum Nostra ordinatio innotuerit, nisi jam facta sit.

2do. In Ecclesiis, ubi unicus adest sacerdos, praescripta votiva loco Missae parochialis celebrabitur, addita 2o. loco commemoratione Dominicae occurrentis, cujus etiam Evangelium in fine Missae legetur. Ne vero populus fructu sacrificii pro eo adplicandi privetur, sequenti die Lunae vel Martis Missa occurrentis diei ad ejus intentionem celebrabitur, ad eamque omnes invitabuntur, qui adesse poterunt.

3o. In omnibus Ecclesiis Regularium eadem die ac in Ecclesia parochiali loco Missae conventualis votiva praefata gratiarum actionis celebrabitur, sed ante devotionem in Ecclesia parochiali peragendam terminabitur; Missa vero conventualis citius cantabitur.

4o. In omnibus Missis privatis Sacerdotes tam saeculares quam regulares post collectas de praecepto accipient 4o. loco orationem gratiarum actionis „Deus cujus misericordiae non est numerus,“ 5o. pro Imperatore „Quaesumus omnipotens Deus.“

Provocamus autem officium decanale, ut hancce Ordinationem nostram irremore quam celerrime via cursoria suis Condecanalibus et Conventibus Religiosis publicari et stricte observari faciat.

A Consistorio Episcopali r. l.

Premisliae die 20. Februarii 1853.

Franciscus Xaverius m. p., Episcopus.

(Wiadomości bieżące z Wiédnia z dnia 22. lutego.)

Wiédeń, 22. lutego. Tutejsze konferencye celne skończyły się dziś o trzeciej godzinie popołudniu.

— Po zupełnem wyzdrowieniu Cesarza Jego Mości będzie odprawione w katedrze ś. Szczepana solenne nabożeństwo wraz z *Te Deum*, na którem się także Najjaśniejszy Cesarz znajdować będzie. Pierwszy krok Monarchy z c. k. nadwornego zamku będzie do tego kościoła.

— Od soboty przynosił telegraf prawie nieprzerwanie jedną depeszę po drugiej od wszystkich Europejskich dworów do Jego Mości Cesarza. Wszystkie zawierały w najserdeczniejszych wyrazach najżywsze ubolewanie i najszczérsze gratulacye. Cesarz Napoleon expedyował w urzędzie telegraficznym własną ręką depeszę. Dzisiaj przychodzą już osobnymi kuryerami także listy gratulacyjne. Większa część poselstw otrzymała polecenie donosić codzień dwa razy o zdrowiu Cesarza Jego Mości. Oburzenie na ten szkaradny zamach jest także w najdalszych i najwyższych kołach powszechne.

— Dzisiaj rano przybyła tu bardzo liczna deputacya, złożona z członków najznakomitszej czeskiej szlachty dla doręczenia Cesarzowi Jego Mości adresu przychylności i gratulacyi.

— Z polecenia tutejszej krajowej władzy szkolnej przypomniano właścicielom prywatnych instytutów naukowych i edukacyjnych dla uczniów katolickich zakaz używania w swych instytutach nauczycieli niekatolików, równie jak i powinność doniesienia nadzorczej władzy szkolnej o przyjętych nauczycielach dla potwierdzenia. Tym samym rozkazem wezwano pewnego przełożonego instytutu, który niedawno przyjął był niekatolickiego nauczyciela, ażeby go oddalił, i z tego postępku należycie się usprawiedliwił. *(Ll.)*

(Wiadomości z Wiédnia z dnia 23. lutego)

Wiédeń, 23. lutego. Pomimo słabości oddaje się Cesarz Jego Mość ciągle i nieprzerwanie sprawom państwa i nakazał wyraźnie, ażeby Mu jenerał-adjutant hrabia Grünne, gubernator Fml. Kempen albo minister Buol-Schauenstein każdej godziny, jeźliby tego była potrzeba, o wszystkich ważniejszych wypadkach przedkładali sprawozdanie.

— Temi dniami jest tu spodziewany Jego cesarzewicz. Mość Wielki książę Konstanty rosyjski, dla oświadczenia osobiście w imieniu Jego Mości Cesarza Rosyi wyrazu najżywszego spółczucia i najserdeczniejszego życzenia Monarsze.

— Ich królewicz. Moście książę Modeny i Arcyksiążę Maksymilian d'Este pospieszyli zaraz na pierwszą wiadomość o wykonanym na życie Jego Mości Cesarza zamachu do Wiédnia, i stanęli tu jeszcze wczoraj.

— Wczoraj o pół do piątej popołudniu przybyła tu osobnym pociągiem z Pesztu deputacya członków wysokiej szlachty, duchowieństwa z prymasem państwa na czele, i przełożonych gmin, licząca 120 indywiduów, dla doręczenia Cesarzowi Jego Mości adresu gratulacyi i przychylności.

— Deputacya miasta Pragi, złożona z burmistrza Dr. Wanka, radzców Helli, Broche, Frankl i Dr. Porth, miała dzisiaj zaszczyt doręczyć Jego cesarzew. Mości Arcyksięciu Franciszkowi Karolowi adres gratulacyi dla Najjaśniejszego Cesarza.

Również przybyła tu deputacya najznakomitszej szlachty z Morawii dla doręczenia Najjaśniejszemu Panu adresu gratulacyi.

Dotychczas miało zaszczyt 180 korporacyi, przełożonych gmin i innych deputacyi złożyć w ręce Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Franciszka Karola adresy przychylności i gratulacyi dla Cesarza Jego Mości. *(Ll.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Praga, 17. lutego. Jak wiadomo, rozporządzono §. 49 najwyższego dekretu z dnia 24. października 1852 względem posiadania broni, że namiestnik każdego kraju koronnego oznaczy odpowiedni okres czasu, w ciągu którego zastósować się mają wszyscy do wydanych tym dekretem przepisów. J. E. namiestnik baron *Mecsery* rozporządził więc, że począwszy od 1. kwietnia 1853 będzie musiał każdy w królestwie Czechach, ktokolwiek tylko życzyłby sobie broń posiadać, postarać się o stósowne do przepisów tyczącej się ustawy pozwolenie w tej mierze, i w ogólności zachować się według tych przepisów, zwłaszcza że z dniem pomienionym wchodzi ustawa o broni w zupełną moc obowiązującą, jak niemniej i rozporządzenie ministeryalne z 29. stycznia 1853, zaczem każdy przepisy te przekraczający karany będzie według zawartych tam postanowień karnych. Dla miasta Pragi i okręgu będącego w stanie obleżenia wyjdzie osobne jeszcze w tym względzie postanowienie. *(W. Z.)*

— Dekretem wysokiego ministeryum wojny z dnia 6. października 1852 wytknięto zakazany rayon budowania dla Pragi ze względem na mające się w swoim czasie wybudować odosobnione fortyfikacye, a następnie w porozumieniu z wysokiem ministeryum spraw wewnętrznych postanowiono, że aż do wydania powszechnej ustawy względem rayonów fortyfikacyi, w przypadkach nowego obmyślenia rayonu wewnątrz mających się wytyczyć granic powyżej wymienionego rayonu, bez otrzymanego wpoprzód wojskowego pozwolenia, niewolno żadnej stawiać budowy. W najnowszym dzienniku krajowego rządu jest podany ten dekret przez pana namiestnika królestwa Czeskiego z tym dodatkiem do wiadomości publicznej, że odnośne c. k. starostwa okręgowe otrzymały rozkaz, ażeby z wezwaniem miejscowych gmin pośredniczyły przy mającem się przedsięwziąć na przyszłą wiosnę ze strony c. k. dyrekcyi inżynierów komisyjnem wytyczeniu tego zakazanego rayonu budowania, i żeby tymczasowie, dopóki to wytyczenie nie będzie dokonane, nie stawiano bez wojskowego pozwolenia żadnej budowy na przestrzeni, obejmującej w okręgu jedną niemiecką milę od murów Pragi.

(Obwieszczenie c. k. komendy miasta.)

Medyolan, 19. lutego. „*Gazz. di Milano*“ zawiera następujące, od c. k. wojskowej komendy miasta wydane obwieszczenie:

„Z polecenia Jego Excelencyi F. Z. M. hrabi Gyulai, komendanta piątego korpusu armii i wojskowego komendanta Lombardyi, nakazuje się niniejszem:

1. Dla zapewnienia oświetlenia miasta, będą od dzisiejszego dnia właściciele każdego czwartego domu, położonego na przeciwko po obu stronach ulic, przed oknem pierwszego piętra utrzymywać palącą się świecę w latarni od szóstej godziny wieczór aż do nadejścia dnia.

2. W przypadku zaburzenia spokojności publicznej mają właściciele domów natychmiast drzwi pozamykać. Nikomu niewolno pozostać na ulicy; działający wbrew temu rozkazowi narażają się na aresztacyę pod podejrzeniem udziału w rozruchach.

3. Od szóstej godziny wieczór aż do siódmej zrana niewolno nikomu, ani pieszo, ani w powozie, ani konno znajdować się na otaczających miasto bastyonach. Przydybani na nich będą przyaresztowani i surowo karani.

Medyolan, 19. lutego 1853.

C. k. jenerał-major,

Baron *Martini*.“ *(A. B. W. Z.)*

(Proklamacye c. k. komendy wojskowej.)

Como, 12. lutego. Dzisiaj ogłoszono tu następujące dwie proklamacye:

„J. Excellencya fm. hrabia Radetzky rozporządził, ażeby z kantonem Tesyńskim zerwano wszelkie komunikacye, i że żaden podróżny granicy przekraczać nie może, zaczem jako komendant c. k. wojsk spowodowany jestem do wydania następujących przepisów: 1) Wszystkie władze policyjne i finansowe z Como i Sondrio przechodzą pod moje rozkazy. 2) Każda gmina i każda osoba obowiązana jest do bezwarunkowego posłuszeństwa rozkazom komendanta załogi. 3) Posterunki, patrol i straże finansowe mogą użyć broni swej przeciw każdemu, ktokolwiek tylko nie usłuchałby trzeciego wezwania. 4) Nikomu nie wolno pod jakimkolwiek bądź pozorem przenosić się z kantonu Tesyńskiego do Lombardyi i odwrotnie, jeźli paszportu jego nie widymował oprócz tego jeszcze przynależny oficer stacyjny. Każdy obcy nie opatrzony tak widymowanym paszportem ma być z gminy, gdzie zostanie, przytrzymany, wydany najbliższemu posterunkowi wojskowemu (wymieniono tu szczególne po-

sterunki). 6) Każda demonstracya polityczna, wszelkie porozumiewanie się z mieszkańcami kantonu Tesyńskiego, a nawet opieszałość w dopełnieniu wskazanych w tej proklamacyi obowiązków ściągnie natychmiast zaprowadzenie stanu oblężenia z taką samą surowością, jak to wyrzeczono już dnia 9go b. m. w Medyolanie, zwłaszcza, że śród stosunków teraźniejszych powinien każdy prawy obywatel nietylko sam przestrzegać przepisów prawa, lecz nadto czuwać także nad tem, ażeby i inni ich nie przekraczali. Singer, jenerał-major."

Drugie ogłoszenie opiewa następnie:

„Zeszłej nocy rozrzucili ludzie źle myślący po ulicach tego miasta pisma rewolucyjne. Uważam przeto za rzecz potrzebną przypomnieć ludności następującą proklamacyę: „Ponieważ rozszerzenie rewolucyjnych pism nie ustaje, zaczem oświadczam: 1) że proklamacya z 10. marca 1849 zostaje jeszcze w prawności, według której sądem doraźnym każdy ma być śmiercią karany, ktokolwiek tylko rozszerzałby lub rozdawał pisma podobne. 2) Każdy, w którego ręce dostałoby się choćby jedno takie pismo, jakiejkolwiek-bądź nazwy lub treści, a nie wręczyłby go natychmiast najbliższej zwierzchności, lub choćby tylko któremu z żandarmów z równoczesnem oznajmieniem, zkąd to pismo otrzymał, popadnie w razie, gdyby mu umyślne rozszerzanie nie udowodniono, już dla samego posiadania pisma podobnego, karze ciężkiego więzienia od 2 do 5ciu lat, a to według zachodzących w tej mierze łagodzących lub obciążających okoliczności. Werona, 21. lutego 1853. Radetzky, feldmarszałek." Spodziewam się, że rozsądek mieszkańców uwolni mnie od spełnienia kar zagrożonych. Como, 12. lutego. Singer, jenerał-major. *(A. B. W. Z.)*

(Kurs wiedeński z 26. lutego.)

Obligacye długu państwa 5% 92; 4½% 82½; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 134¾. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1348. Akcye kolei póln. 2180. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 735. Lloyd —.

Anglia.

(Sprawy parlamentu.)

Londyn, 17. lutego. Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 15. b. m. zażądał biskup z Exeter, ażeby przedłożono wszystkie dokumenta odnoszące się do funduszów rezerwowych duchowieństwa w Kanadzie, żalił się oraz, że odnośny bil najsamprzód wniesiono w izbie niższej. Zaproponowany środek nazwał targnięciem się na własność kościoła. Książę *Newcastle* zaprotestował przeciw insynuacyi jakoby rząd swoim bilem zmierzał do konfiskacyi dóbr kościelnych w Kanadzie. Rząd chce tylko zabezpieczyć kolonistom w Kanadzie prawo decydowania niezawiśle w sprawach kolonialnych. Wniosek przyjęto.

Na posiedzeniu *izby niższej* interpelował p. *Hume*, jakie są zamysły rządu względem modyfikacyi podatku od dochodów. Lord John *Russell* odpowiedział, że kanclerz skarbu zaraz po świętach wielkanocnych zakomunikuje zamysły ministerstwa względem potrzebnych modyfikacyi podatku od dochodów, a to przy sposobności przedłożenia budżetu. *Peel* przedłożył następnie zapowiedziany bil względem duchownych funduszów rezerwowych w Kanadzie i wyjaśnił ich początek, ich podział i inne ich własności, kładąc wielką wagę na to, że ten bil rządu wcale niezmierza do naruszenia własności kościoła, ale chce tylko mieszkańcom Kanady zabezpieczyć prawo samoistnego rządu. Sir John *Pakington* zapatruje się na tę sprawę z innego stanowiska, w jego oczach zamierza rząd przyniewierzyć się protestanckiemu kościołowi w Kanadzie i chce odebrać duchowieństwu kanadyjskiemu te prerogatywy, które mu w roku 1840 przyznane zostały. Sir Robert *Inglis* oświadcza, że proponowany środek jest nieusprawiedliwionem naruszeniem własności duchowieństwa protestanckiego. Lord John Russell zbija przedewszystkiem zdanie, jakoby akt z roku 1840 był ustawą nieodwołalną. Parlament ma tutaj tylko rozstrzygnąć, czyli zgromadzenia prawodawcze w koloniach raz na zawsze w swoich miejscowych sprawach posiadają prawo samoistnego rządu, albo czyli im to prawo nieprzysłuża. On sam nie jest wcale za sekularyzacyą owych rezerwowych dóbr kościelnych, ale mimo to zgodziłby się bez opozycyi z uchwałami kolonialnego parlamentu Kanady w tej kwestyi dotykającej wyłącznie interesa kolonialne. — Przedłożenie bilu przyzwolono bez dalszej dyskusyi.

Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej odczytano powtórnie sto bilów prywatnych bez dyskusyi. Bil względem wyborów w hrabstwach przypuszczono pomimo opozycyi pułkownika Sibthorp i pana Spooner bardzo znaczną większością do trzeciego odczytania. *(Wien. Ztg.)*

(Adres duchownej konwokacyi prowincyi Kanterbury doręczony J. M. królowej na uroczystem posiuchaniu.)

Londyn, 18. lutego. Przedwczoraj o pierwszej godzinie z południa były u królowej pokoje dla przyjęcia adresu duchownej konwokacyi prowincyi Kanterbury. Jej Mość królowa siedziała jak zwykle podczas takich uroczystości, na tronie w zielonej sali Bukinghamskiego pałacu; książę Albert stał obok tronu. Również stali po obu stronach członkowie ministeryum, tajnej rady, damy dworu, szambelanowie i t. d. Długiemu orszakowi członków konwokacyi, którzy byli w duchownych ornatach, przewodniczył Arcybiskup z Kanterbury, który klęcząc odczytał adres lojalności i doręczył go królowej. Królowa dziękowała wysokiemu duchowieństwu za oświadczenie lojalności i za udział jego w smutku Jej Mości królowej „z przyczyny nowej straty, jaką poniosła w najczelniejszym z swoich poddanych," zapewniając, że Jej usilnem staraniem jest zabezpieczyć swoim poddanym błogosławieństwo pokoju z zagranicą, „a w domu rozszerzyć święty wpływ religii, jako jedynej podstawy trwałej pomyślności narodu." *(P. Z.)*

Francya.

(Żałoba u dworu po ś. p. Jego cesarzew. Mości Arcyksięciu Rainerze austr. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 20. lutego. Urzędowy dziennik donosi: „Pan *Hübner*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Austryi miał zaszczyt doręczyć Cesarzowi na prywatnej audyencyi list od Jego Mości Cesarza Austryi z doniesieniem o śmierci Jego cesarzewicz. Mości Arcyksięcia Rainera Józefa. Cesarz przywdzieje z tego powodu od 21. na dziewięć dni żałobę."

— Jenerał *Gemeau*, dotychczasowy naczelny wódz francuskiej armii we Włoszech, przyjechał do Paryża.

— Granica belgijska jest obecnie bardzo ostro strzeżona. Rząd chce przeszkodzić niepozwolonemu przywożeniu i wywożeniu listów. Żadna z osób, które codzień regularnie przejeżdżają przez granicę, nie może z sobą wozić listów, choćby nawet niebyły zapieczętowane. *(Preus. Ztg.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 24. lutego. Ministeryum spraw wewnętrznych podzielono stanowczo na trzy oddziały. — Pana Fremy mianowano dyrektorem, a jeneralnego sekretarza Chevreau radzcą państwa. *(L. k. a.)*

Belgia.

(P. Callet aresztowany. — Przygotowania do festynów w dzień 18tej rocznicy urodzin księcia Następcy Tronu.)

Bruxela, 14. lutego. Z Belgii wydalono byłego reprezentanta francuskiego Callet za dzieło przezeń napisane.

Dnia 9. kwietnia skończy przyszły następca tronu, książe Brabantu, ośmnasty rok życia, zaczem według postanowień konstytucyi osiągnie pełnoletność. Wszędzie, a szczególnie w stolicy przygotowują w ten dzień najświetniejsze festyny. Według konstytucyi zajmie książę następca tronu po dojściu do pełnoletności miejsce w senacie. W dzień swoich urodzin zasiądzie książę Brabantu w Izbie pierwszej, i złoży tam śród niezwykłej uroczystości przysięgę wierności dla konstytucyi i ustaw krajowych. Wprzód jednak rozpoczną się zapewne dyskusye nad ustawą o apanażach dla familii królewskiej. Rząd zebrał w tej mierze wielką liczbę dokumentów co do postanowień istnących w innych krajach i odnoszących się do apanażów dla książąt z krwi królewskiej. W kołach wyższych zgodzono się na sumę 300,000 franków jako roczny apanaż dla księcia następcy tronu, a oprócz tego oddany mu będzie do dyspozycyi hotel skarbowy, mianowicie zaś dawniejszy pałac księcia Oranii. Sumy dla innych dwóch potomków J. M. króla mają być nieco mniejsze. *(Wien. Ztg.)*

Niemce.

(Sprawy izby luxemburgskiej.)

Luxemburg, 12. lutego. Izba ukończyła już obrady nad ustawą o kredycie dla posiadłości gruntowych. Według tego więc będzie można puścić w obieg 2 miliony pieniędzy papierowych bez kursu przymusowego. Upewniają, że obrady nad ustawą hipoteczną, które miały poprzedzić debaty nad pomienioną o kredycie ustawą, nie przypadną wcale na tej sesyi z porządku dziennego, lecz dopiero w miesiącu październiku. Obydwie wszelakoż ustawy są w w tak ścisłym związku ze sobą, że jedna bez drugiej żadnego niemoże mieć znaczenia. *(W. Z.)*

(Depesze Telegraficzne.)

Hanower, 23. lutego. Dla mającego nastąpić z dniem 1. marca podwyższenia taryfy będzie wolny port Harburgski niezwłocznie zniesiony. *(Abbl. W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. lutego.)

Medal austr. 5% 85¾; 4½ 76¾. Akcye bank. 1520. Sardyskie —. Hiszpańskie 43¾. Wiedeńskie 109⅜. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101¼ p. 4½% z r. 1850 102¼. 4½% z r. 1852 102½. Obligacye długu państwa 93. Akcye bank. 108¾ l. Pol. listy zastawne —; nowe 97¼; Pol. 500 l. 91¾; 300 l. —. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 10⅞. Austr. banknoty. 93 1/12.

Montenegro.

(Wiadomości z nad granicy Montenegryńskiej.)

Zara, 18. lutego. „*Osser. Dalm.*" donosi z nad granicy Montenegryńskiej dd. 12. lutego:

„Montenegro jest teraz atakowane od trzech korpusów otomańskiego wojska, które stoją pod Zermnizza, Orja Luka i na granicy Nahii Liezańskiej.

Dnia 31. z. m. objął wiceprezydent senatu i wuj księcia Daniły Jerzy Petrowicz komendę nad stojącymi pod Zermnizza Montenegrynami. Książę sam dowodzi korpusem, który będzie walczyć pod Orja Luka; wojskiem koło Nahii Liezańskiej będzie dowodzić prezydent senatu Petro Petrowicz.

Ustawiczne deszcze, które czyniły niepodobną wszelką operacyę wojenną, niemniej to, że Montenegryni nie mogli dotychczas zgromadzić swego wojska i na korpusy podzielić, było przyczyną, że Montenegryni nie wykonali dotychczas silnego na Turków ataku. Teraz są wojska uregulowane, i czekają tylko na pogodę.

Również i tureckie wojska zastanowiły od kilku dni pochód dalszy dla ciągłej słoty.

Niewiasty i dzieci udają się zewsząd w wielkiej liczbie w głąb Montenegro, a mianowicie do Cettinje. Przybyło tam już przeszło 2000; ogołocone są ze wszystkiego, i mają utrzymanie kosztem księcia.

Omer Basza wydaje ciągle proklamacye do wszystkich Nahii, ale nie otrzymuje odpowiedzi.

Montenegryni przejęci są tą odwagą, która już nieraz zwycięzko się Turkom oparła.

„*Tryest. Gaz.*“ donosi następnie z Montenegro dd. 12. b. m.: „Temi dniami wydarzył się w Cettinje przypadek, który łatwo jeszcze nieszczęśliwsze skutki mógł za sobą pociągnąć. W chwili bowiem, gdy robiono ładunki, nastąpiła explozya i wysadziła 300 ók prochu w powietrze, przyczem 10 ludzi zginęło, a 11 zostało ranionych. Dnia 31. z. m. przybyli dwaj c. k. Austryaccy oficerowie (majorowie z jeneralnego sztabu) do Tureckiego obozu Omera Baszy.

Ogółowa siła Turków, która teraz podzielona jest na cztery korpusy przeciw Montenegro, to jest pod Omer-Reis Osmanem i Arap Baszą, tudzież pod Selimem Bejem i po większej części zajęta operacyami, wynosi 55—56.000 ludzi. Główny plan Seraskiera Omera Baszy dąży do połączenia się z Reis Baszą nad Zetta.

Montenegryni obsadzili mocno przesmyki. Gdyby się powiodło przejście, cała wyprawa byłaby wkrótce rozstrzygnięta. Że Nahie Moracka i Nowacka odcięte są w części od Montenegro, nie jest rzeczą zbyt wielkiej wagi, gdyż oprócz tego w teraźniejszym składzie rzeczy nie mogłyby te Nahie dać Montenegrynom znacznej pomocy. Z tem wszystkiem udało się Osmanowi Baszy z Skutari dnia 29. z. m. po krwawej bitwie wystawić most na rzece Moraka. Niewiadomo jeszcze, czy już przeprawił się na historyczne „Ljeskopolje,“ jednak poniósł wielkie straty, które bynajmniej nie wynagradzają uzyskanych korzyści. Jednak gdyby Reis Basza mógł się prędko połączyć z Omer Baszą, możnaby łatwo dostać się przesmykami do Cettinje. Arap Basza oblega jeszcze ciągle Kulę wojewody z Grahowo, i nie może ani kroku postąpić naprzód. Jestto wyprawa, która ma, jak się zdaje, „ręce związane.“ Omer Basza musiał stoczyć najzaciętsze walki pod włością Martinic, i został nawet odparty. Główna jego kwatera jest w Popowika. Mówią, że Montenegrynów zdradzieckim sposobem od kilku części kraju odcięto. Mieszkańcy z Bielopawljewich obsadzili bardzo mocno przesmyki Piessewickie, żeby przeszkodzić wkroczeniu nieprzyjaciela, któryby tu był bardzo niebezpieczny.“ *(A. B. W. Z.)*

Turcya.

(List prywatny z Konstantynopola do litogr. „kor. austr.“)

„*Litografowana korespondencya austryacka*“ ogłasza następujący prywatny list z *Konstantynopola* z dnia 12. lutego: Panuje tu wielkie wzburzenie umysłów; nadzwyczajny pełnomocnik austryacki fml. hrabia Leiningen przedłożył rządowi tureckiemu stanowczo żądania Austryi oparte na zasadach ścisłej sprawiedliwości i wymaga zupełnego, niezwłocznego i sumiennego dopełnienia tych żądań. Wiadomo dostatecznie, że dyplomaci tureccy zazwyczaj w tem upatrują swoją siłę, że toczące się układy jak najdłużej przeciągają, a najdowodniejsze przedstawienia wymijają wybiegami. Wobec takiej zawiłości nic innego niepozostaje, jak wystąpić z jasnemi, stanowczemi żądaniami, a dyplomacya austryacka trzymając się tej drogi, która jedynie u Porty prowadzi do celu, działa tak, jak tego wymagają toczące się sprawy, i jak tego wymaga jej własna godność. Tutejsza publiczność uznała zupełnie ważność obecnej chwili; wszędzie panuje żywy niepokój. Handel upada, agio o 10 procent poszło w górę. Parapływ "Croatia" stoi w tutejszym porcie i gotów jest każdej chwili odpłynąć. Można sobie wyobrazić, że przytem w Pera obiegają niezliczone pogłoski o toku nieporozumienia i o zachodzących trudnościach i zawikłaniach. Trudno wynaleźć prawdę z sprzecznych częstokroć doniesień. Słychać także o ofiarowaniu dyplomatycznego pośrednictwa, ale tę wiadomość należy przyjmować z największą ostrożnością tak w ogóle jak i co do szczegółów, jakie w tym względzie opowiadają. Żądania Austryi oparte są na prawach utwierdzonych traktatami i niepodlegających żadnej wątpliwości, żadnym wykładaniom; Austrya przeto powinna dla własnego interesu i dla swego stanowiska z niezachwianą energią wymagać, ażeby jej żądania należycie zostały uwzględnione.

Jeżeli się przytem zważy, z jaką cierpliwością i umiarkowaniem gabinet austryacki przez długie lata znosił niezliczone naruszenia traktatów, jak nie szczędził przyjaznych przedstawień u Porty i u władz miejscowych, tedy rzeczywiście dziwić się nie można, że ostatecznie usiłuje przyjść do końca z tą turecką polityką pełną chytrości i obłudy, i pewnie nie należy przypuszczać, że gabinet cesarski choćby o krok się cofnął z swego teraźniejszego stanowiska, nie osiągnąwszy skutecznych gwarancyi na przyszłość i dostatecznej ulgi istniejących niedogodności dla swoich poddanych, równie jak i dla zostającej pod jego protekcyą chrześciańskiej ludności pogranicznych prowincyi.

Spodziewać się należy po słuszności i zamiłowaniu pokoju innych gabinetów, że w tej sprawie nie zechcą Austryi stawać na przeszkodzie; jest bowiem prawdą zbyt powszechnie uznaną, że postępowanie Austryi w żadnym względzie nie jest zaczepne, że Austrya we wszystkich swoich postanowieniach daleka jest od zamiarów ambicyi. W takim składzie rzeczy nie może przyjść do konfliktów z mocarstwami zachodniemi. Powiadają dzisiaj za rzecz pewną, że ambasador angielski w imieniu swego rządu oświadczył Porcie, ażeby odwołała dekret zakazujący żeglugę wybrzeżną na Bosporze. Mówią także o tem, że kwestya względem miejsc świętych obecnie weszła w nowe stadyum, mianowicie że się teraz w tym względzie rozpocząć mają bezpośrednie układy między Francyą i Rosyą.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 25. lutego. Znowu ułaskawiono 158 skazanych za przestępstwa polityczne.

Turyn, 22. lutego. Izba deputowanych przyjęła 24 kategoryi budżetu wydatków ministerstwa spraw zewnętrznych na rok bieżący. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. lutego. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Kałuszu, Wojniłowie, Rozdole, Skolem, Mikołajowie i Żydaczowie w przecięciu za korzec pszenicy 7r.12k.—7r.12k.—7r.48k.—7r.48k.—8r.—7r.; żyta 5r.48k.—5r.12k.—6r.12k.—6r.—6r.24k.—5r.36k.; jęczmienia 5r.12k.—4r.—4r.54k.—4r.30k.—5r.—4r.30k.; owsa 2r.36k.—2r.24k.—2r.56k.—2r.48k.—3r.1k.—2r.48k.; hreczki 4r.24k.—0—4r.48k.—0—4r.48k.—4r.; kukurudzy 5r.36k.—5r.12k.—0—6r.—0—6r.24k.; kartofli w Kałuszu 2r.48k. Cetnar siana kosztował 40k.—36k.—44k.—40k.—50k.—30k. Sąg drzewa twardego 12r.—2r.30k. (mieszanego)—6r.12k.—6r.—4r.—6r., miękkiego 8r.—0—4r.48k.—2r.36k.—0—6r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $2^{4}/_{5}$k.—$3^{4}/_{8}$k.—$3^{1}/_{5}$k.—$3^{3}/_{5}$k.—$2^{2}/_{5}$k.—$3^{1}/_{5}$k. i garniec okowity po 1r.4k.—1r.20k.—1r.4k.—1r.4k.—1r.12k.—1r.3k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 26.—27. lutego.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	12	5	16
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	21
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	13
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	$46^{1}/_{2}$	1	47
Talar pruski	„ „	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	19	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	93	10	93	22

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26. lutego 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 26. lutego.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $111^{1}/_{4}$ l. uso. Frankfurt $110^{1}/_{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 165 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.3. l. 3. m. Medyolan —. Marsylia $131^{3}/_{4}$ l. Paryż $131^{3}/_{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 92 Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 25. lutego o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $17^{1}/_{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $16^{3}/_{4}$. Ros. imperyały 9.5. Srebra agio $10^{1}/_{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lutego.

Ks. Sanguszko Wład., z Gumnisk. — Hr. Dembicka Karolina, z Meszny. — PP. Pilatowski Marc., z Boberki. — Ujejski Edw., z Mełny. — Zawadzki Józef, ze Stryja. — Zawadzki Karol, z Kruszelnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. lutego.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa.

Dnia 27. lutego.

Hr. Starzeński Michał, do Bilki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 2 10	— 0,5°	— 0,5°	półn.-zach.₄	poch. zawierzucha
2 god. pop.	27 4 58	— 0,5°	— 2,5°	zachodni₃	„
10 god. wie.	27 8 03	— 2,5°		„	„
6 god. zran.	27 9 63	— 7°	+ 2,5°	południowy₁	pochm. ⊙
2 god. pop.	27 9 60	+ 2,5°	— 7°	połud.-wschod.₂	„
10 god. wie.	27 9 86	0°		„	pogoda

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Die Fremde.**“

Jutro: Po raz drugi wielka opera niem.: „**Prorok.**“

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.